

Dr hab. Bogusława Hubisz- Sielska  
Akademia Muzyczna w Krakowie

### **Zleceniodawca recenzji:**

Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, Wydział Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa, pismo z dnia 13.01.2016, podpisane przez Dziekana Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa, prof.zw.dr hab. Andrzeja Łapę, na podstawie Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2014 poz.1852 ze zmianami, Dz. U. 2015 poz. 249).

### **Dotyczy:**

• Uchwały Rady Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, podjętej na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2015 r. oznaczonej numerem 11/V/2015/2016, w związku z wnioskiem w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego na stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka i wyznaczeniu promotora. Liczba uprawnionych członków Rady wynosiła 25 osób, na posiedzeniu obecnych było 16 z nich. W głosowaniu nad wszczęciem przewodu doktorskiego oddano 16 głosów ważnych, w tym 15 głosów za wszczęciem i 1 głos wstrzymujący się; głosów przeciwnych nie było. W głosowaniu nad wyznaczeniem promotora w osobie Pani dr hab. Ewy Guzowskiej oddano 16 głosów ważnych - 16 za wyznaczeniem proponowanej osoby; głosów wstrzymujących się i przeciwnych nie było. Quorum głosujących w chwili podejmowania uchwały zostało zachowane.

• Uchwały Rady Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, podjętej na posiedzeniu w dniu 12 stycznia 2016 r. oznaczonej numerem 19/V/2015/2016, w sprawie wyznaczenia mnie recenzentem pracy doktorskiej w przewodzie doktorskim w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka Pana mgr Dawida Pajdzika. Liczba uprawnionych członków Rady wynosiła 25 osób, na 2 posiedzeniu obecnych było 15 z nich, oddano 15 głosów ważnych – 15 za; głosów przeciwnych nie było, quorum w chwili głosowania było zachowane. Zgodnie z ustawą z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki ( Dz.U. nr 65. Poz.595, ze zmianami Dz.U.nr164, poz.1365 z dnia 17.08.2005 r., tekst jednolity art.6 ust 1-3 ) Rada Wydziału posiada uprawnienia do prowadzenia przewodów na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie instrumentalistyka. Wraz z oddzielnym pismem, sygnowanym datą 5 lipca 2019 roku, podpisanym przez Dziekana Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa, Pana dr hab. Krzysztofa Sowińskiego, dołączona została następująca dokumentacja:

- Uchwały w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego, wyznaczeniu promotora i w sprawie wyznaczenia recenzenta
- 1 egzemplarz pracy doktorskiej składającej się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na nośniku elektronicznym oraz opisu dzieła w wersji drukowanej oraz elektronicznej
- dokumentacja dorobku Kandydata (wykaz prac twórczych i dorobku artystycznego)
- umowa na sporządzenie recenzji

Złożona przez Kandydata, mgr Dawida Pajdzika, praca doktorska oraz dokumentacja dorobku odpowiadają wymogom ustawy z dn. 14.03.2003 roku art.16 i 17 ust.1 i 2 tekst jednolity ( Dz.U. nr 65. poz. 595, wraz ze zmianami Dz. U. nr. 164, poz. 1365 z dnia 17.08.2005 roku ) oraz Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia

15.01.2004 roku § 11 ust. 1-4 w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich i habilitacyjnych oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, tekst jednolity (Dz. U. nr 15, poz. 128, wraz ze zmianami Dz.U. nr 252, poz. 2124, Dz.U. nr 153 poz.1094). Niniejszym stwierdzam, że w świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 roku art.18 ust. 2 pkt.1 i 2, Rada Wydziału podjęła prawomocną uchwałę o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu promotora, oraz o wyznaczeniu mojej osoby na recenzenta pracy doktorskiej Pana mgr Dawida Pajdzika.

#### **Podstawowe dane o Kandydacie:**

Mgr Dawid Pajdzik, urodzony 26 kwietnia 1984 roku w Barlinku, ukończył Akademię Muzyczną im Karola Lipińskiego we Wrocławiu w roku 2008 w klasie altówki prof. Zbigniewa Czarnoty, uzyskując dyplom magistra sztuki z wynikiem bardzo dobrym.

Doktorant działa wchestronnie nie tylko jako solista, bądź członek orkiestr symfonicznych i kameralnych, i to zarówno współczesnych jak i barokowych w kraju i za granicą, ale także jako kompozytor oraz aranżer. Zasiadał m.in. w Orkiestrze Kameralnej Leopoldinum, Hannover Chamber Orchestra, Barock Orchester Berlin, Miami Symphony Orchestra.

Ponadto grywa w składach kameralnych, a także recitale z fortepianem.

Dawid Pajdzik - po licznych wyjazdach i pobytach zagranicznych, osiadł w Polsce, od roku 2011 jest liderem grupy altówek w Orkiestrze Filharmonii Gorzowskiej, a od roku 2012 prowadzi klasę altówki w Akademii Sztuki w Szczecinie.

#### **Ocena pracy doktorskiej:**

Praca doktorska mgr Dawida Pajdzika *Dialektyka harmonii i formy na podstawie wybranych sonat na altówkę* składa się z dzieła artystycznego, zapisanego w postaci elektronicznej, na którą składa się wykonanie dwóch Sonat na altówkę z fortepianem: Sonaty f – moll op. 120 nr 1 Johannes Brahmsa, granej z Marią Koszewską-Wajdzik i Sonaty Rebekki Clarke – z Michałem Francuzem oraz z jego opisu.

Mgr Dawid Pajdzik dostrzegł w obu tych dziełach pewne dychotomiczne cechy, dotyczące harmonii i formy i – stosując dialektyczną zasadę - starał się te różnice naświetlić, śledząc losy obu tych niezwykłych Postaci. Życiorysy J. Brahmsa i R. Clarke są podstawą do snucia przez Doktoranta różnych wniosków, by - oddalając się w kolejnych rozdziałach od szczegółów – przejść do ogółu, czyli kontekstu powstania i genezy obu utworów, czyli niejako - à rebours, podsumowując tę analizę w końcówce pracy.

#### **Dzieło artystyczne**

Po wysłuchaniu tych dwóch dzieł w interpretacji Doktoranta stwierdzam, że mgr Daniel Pajdzik to altowiolista dysponujący bardzo dobrym warsztatem, sprawdzonym w konkursowych zmaganiach, który pomaga mu uchwycić różne niuanse wykonywanych kompozycji – począwszy od pierwszej części Sonaty Brahmsa, którą gra należycie nośnym dźwiękiem, bez problemu łącząc odległe rejestry w spójną i logiczną całość, z odpowiednim ładunkiem emocjonalnym, w czym zasługa bardzo dobrze wyważonej pracy prawej ręki. Część druga – jakże odmienna od pierwszej – przyobleczone jest w zawoalowaną i subtelną szatę dźwiękową, wysnutą z odpowiednio dobranego kontaktu smyczka ze struną, z odpowiednio dozowana warstwą dynamiczną. W części trzeciej odzywa się beztroskie echo walca z laendlerowym „przypadem”, a odpowiednio „zadumana” część środkowa - dopełnia całości. Czwarta część to żywy fajerwerk, iskrzący się krótką artykulacją. Akuratne wyważenie dostojności i zabawy – to cechy tego, jakże zaskakująco „świeżego” wykonania, w którym niemały udział ma wplatająca i splatająca się bardzo udanie partia fortepianu, realizowana z nieprzytłaczającą,

adekwatnie dobraną dynamiką.

Takie samo odczucie miałam słuchając Sonaty Rebekki Clarke: samemu początkowi nadał Doktorant bardzo przekonujące cechy improwizacyjne - podobnie jak i podobnemu odcinkowi występującemu nieco dalej, by przejść do szczerzej, żarliwej i długooddechowej frazy, snutej z odpowiednią gradacją dynamiczną, może tylko przydałaby się nieco ostrzejsza artykulacja na początku tej części (Impetuoso !), którą przecież Wykonawcy nieco dalej demonstrują. Bardzo ciekawie rozpoczyna się część druga, w której słyszymy przeplatające się ostinatowe odcinki w partii fortepianu oraz migotliwe, krótkie całotonowe kaskady głosu altówki, inkrustowane flażoletowo-pizzicatowymi wstawkami, granymi z wielką lekkością i swobodą i odpowiednią barwą przez oba instrumenty. Zaduma i liryzm towarzyszy początkowi części finałowej, gdzie skala pentatoniczna co rusz ewokuje olśniewające liryczno-melancholijne zaśpiewy, prowadzone długooddechową frazą, z odpowiednio dobraną i wycieniowaną dynamiką w obu głosach. Przebieg tej nieco „zaplecionej” części wydaje się dzięki temu bardzo konsekwentny, prowadząc do nabrzmiewających i niespodziewanie „urywanych” fraz, a odzywające się w niej echa części pierwszej, zyskują tutaj zupełnie inny kontekst – bardziej stonowany i „wyrzeźbiony” dynamicznie, ale i odpowiednio nasycony w finałowym fragmencie tej - jakże ciekawie zakomponowanej w łukowej formie - części, bardzo udatnie przez wykonawców oddanej.

### **Opis dzieła artystycznego**

Składa się z sześciu odcinków z podpunktami, w których ujęto: poprzedzoną wstępem ogólną charakterystykę dialektyki (1), harmonię w ujęciu historycznym (2), formy muzyczne na przestrzeni wieków (3), kontekst historyczny wybranych utworów oraz ich założenia estetyczne i harmoniczne w XIX i XX wieku (4. 5) oraz podsumowanie analizy dialektycznej wybranych sonat (6).

W tej części pracy Doktoranta mamy do czynienia z konstrukcyjno-harmoniczną wiwisekcją obu utworów, wykorzystującą wiadomości z ogólnie przyjętej literatury, uzupełnionej przemyśleniami Autora. Oba utwory raz wydają się być leżące bliżej, raz dalej siebie, a aczasami nawet wiąże je wspólnota – chociażby poprzez kompozytorskie drogi zarówno Johannes Brahmsa, jak i Rebekki Clarke. Trzeba by jednak zaznaczyć, że o ile zmarły w wieku 64 lat Brahms doczekał się sławy, ale pośmiertnej, o tyle rosnąca w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku popularność Sonaty Rebekki Clarke wywoływała zdziwienie, że Kompozytorka jeszcze żyje (zmarła w wieku 93 lat w roku 1979)....

W części poświęconej słownemu omówieniu nagranych dzieł można – zaiste - otrzeć się właśnie o dialektykę: o ile część artystyczna jest niezwykle ujmująca i ciekawa, o tyle w warstwie opisowej - a szczególnie we wstępie, będącym swobodną wypowiedzią mgr. Dawida Pajdzika, można odczytać ogólne sformułowania, które pobudzają do dalszych pytań, by się dowiedzieć np.: jakie „ograniczenia techniczne ma altówka” (str. 6 wiersz 9 od dołu), co to znaczy w tym kontekście „różnica płci” (str. 7 wiersz 16 od góry) i jaki ma ona wpływ na wartość dzieł(a); co to znaczy, że oba omawiane utwory „nie są tak skomplikowane fakturalnie jak utwory skrzypcowe” (str. 8 wiersz 3-1 od dołu); i co znaczy aberracja (sic!) Autora do elementu harmonii. W tych stwierdzeniach jawi nam się iście dialektyczna strona tej części pracy.

W odcinku pierwszym (1), choć mowa w nim o pojęciach filozoficznych, to w Bibliografii próżno by szukać jakiegokolwiek dzieła filozoficznego, a sama definicja dialektyki (z greckim oryginalnym zapisem) jest zapożyczona z Wikipedii, odnośnika do której również nie znajdziemy w Bibliografii, choć strony internetowe są dzisiaj uznanym źródłem wiedzy. Ciekawym byłoby też przybliżenie stwierdzenia o „posługiwanie się twórcy/ów pewnego rodzaju matematyką” (str. 11 w. 10 od dołu), co filozof miałby do powiedzenia na tak stanowcze rozgraniczenie logiki i dialektyki (strona 12 wiersz 11-13 od góry), co znaczy że

„logika odrzuca element natchnienia jako detreminant jej procesów analitycznych” (str. 13 wiersz 11-13 od góry), czy na stronie 14 (wiersz 9-8 od dołu), gdzie mowa o „dogłębnie przeanalizowanej wszelkiej dostępnej wiedzy”, czy (również strona 14 wiersz 3 od dołu), czy o wyniku, który dostajemy „jako zamknięty”. Można też polemizować, czy Rebecca Clarke była jeną z pierwszych kobiet-kompozytorek, jak twierdzi Doktorant, bo przecież ciśnie się tutaj na usta cały szereg XIX wiecznych pań, o wcześniejszych nie wspominając (choćby Francesca Caccini - przełom XVI.XVII w!), nasza Maria z Wołowskich Szymanowska (XVIII-XIX w., teściowa Adama Mickiewicza), która odegrała niepoślednią rolę w prezentowaniu udatnych adaptacji rodzimych mazurków i innych zasłyszanych melodii, koncertująca w całej Europie w czasach przedchopinowskich, grająca swoje utwory, tak jak zdecydowana większość ówczesnych twórców, czy pań pozostających w cieniu swych braci (Fanny Mendelssohn-Hensel), mężów (Clara Schumann – tak często przez Doktoranta w pracy przywoływana).

Również używanie pojęć limesowych/granicznych, takich jak: „perfekcyjny” „doskonałość”, „prawda”, „najbliższy prawdzie” (strona 15 wiersz 8 od góry i 12 od dołu), czy „absolutna perfekcja” (strona 12 wiersz 3 od dołu) czy całego zestawu pytań (strona 16 wiersz 4-17 od góry), jest bardziej płomiennym manifestem Autora, niż naukowym podejściem. Kiedy Doktorant przechodzi do zagadnień związanych z harmonią ((odcinek 2), czy formą (odcinek 3), czy kontekście historycznym obu wybranych dzieł (odcinek 4 i 5) ,posługuje się wtedy ogólnie przyjętymi definicjami, niebudzącymi już takich pytań. Chciałoby się jednak wiedzieć, czy – określiwszy wcześniej Sonatę Brahmsa jako autorską wersję Brahmsa na altówkę, czyli do instrumentu „dopasowaną”, potrzebne jest jeszcze rozpatrywanie jej pod kątem problemów wykonawczych w utworach transkrybowanych (odcinek 6.1). Zasada utrwalania przez powtarzanie obecna jest w całej części opisowej.


Jednakowoż wzięwszy pod uwagę, że opis jest tylko słownym dopełnieniem instrumentalnych możliwości Autora pracy, który wyraża swe myśli za pomocą instrumentu i czyni to w sposób niezwykle zajmujący, dojrzały i wyważony, nie wpływa to w sposób zasadniczy na całokształt oceny.

### **Konkluzja:**

Praca doktorska Pana Magistra Dawida Pajdzika prezentuje wysoki poziom artystyczny, – szczególnie w części wykonawczej, a w części opisowej - nieco polemiczny, o czym mowa wyżej.

. W ten sposób Doktorant sprostął założonemu zagadnieniu artystycznemu i spełnił wymagania art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku.

**Pracę doktorską Pana Magistra Dawida Pajdzika - przyjmuję.**



Kraków, dnia 6 września 2019 roku